

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCYZŹNIE
W LONDYNIE

ZESZYTY NAUKOWE

SERIA TRZECIA: NR 1, 2013

JOLANTA CHWASTYK-KOWALCZYK

JOANNA PYŁAT

*FRIENDS OF POLAND. A SHORT HISTORY 1982–2009,
POLISH SOCIETY OF ARTS AND SCIENCES ABROAD*

VERITAS FOUNDATION PUBLICATION CENTRE, LONDON, 2012

133 S.

Obecność naszych rodaków na Wyspach Brytyjskich oraz ich wielopłaszczyznowa działalność jest trwałym elementem szeroko pojętej zachodnioeuropejskiej kultury – na niwie społecznej, politycznej, naukowej, literackiej, artystycznej itp. Tradycje polskie na ziemi brytyjskiej są najbardziej widoczne od czasu drugiej wojny światowej, kiedy to w Londynie ulokował się Polski Rząd na obczyźnie, budując struktury organizacyjne państwa na uchodźstwie, gdzie stacjonowali nasi żołnierze po przybyciu z Francji w 1940 roku, później – od 1946 roku żołnierze 2. Korpusu Armii Andersa, tworząc powojenną społeczność „pokolenia niezłomnych”. To oni właśnie dali początek swoistego odruchu i potrzeby serca tworzenia różnych organizacji, towarzystw, sposobów pomagania rodakom na całym świecie, szczególnie tym zniewolonym przez reżim komunistyczny.

Joanna Pyłat opisała znakomity, a zarazem zdumiewający swoim zasięgiem oddziaływania przykład polskiej aktywności Polaków na obczyźnie, jakim było powstanie i funkcjonowanie w Londynie w latach 1982–2009 fundacji Friends of Poland. Jak ustaliła autorka, ta charytatywna fundacja powstała 8 stycznia 1982 roku, krótko po ogłoszeniu stanu wojennego w Polsce. Miała działać na rzecz Polaków w kraju i poza jego granicami.

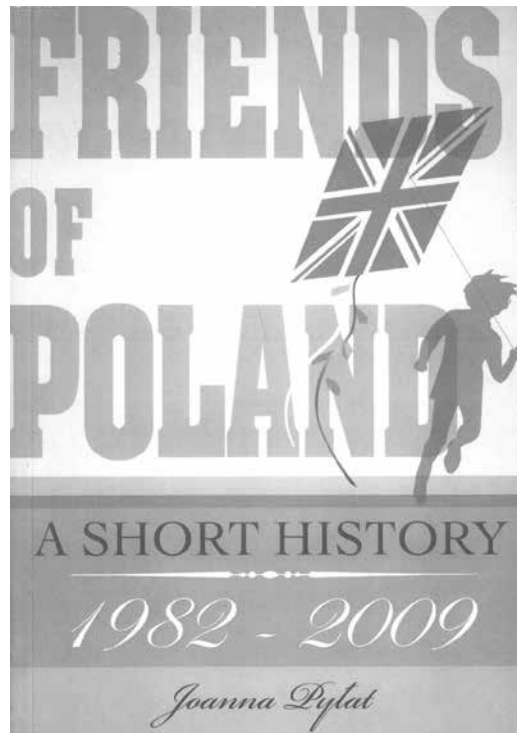
Po raz kolejny okazało się, że takie inicjatywy, jak utworzenie fundacji służącej dobru ogólnemu, są wynikiem pomysłu grupy przyjaciół i znajomych, w tym przypadku: Wojciecha Fudakowskiego, Andrzeja Jaraczewskiego, Piotra Chłapowskie-

go, Tadeusza Potworowskiego, Elli Krzysztoporskiej, Hanny Tokarskiej, Konrada Hykiela, Antoniego Darzewskiego i innych. Ci ludzie dobrej woli, działając równolegle do akcji podejmowanych przez Solidarity with Solidarity (organizowała wiece i demonstracje przed ambasadą PRL-u w Londynie), pragnęli również przeciwstawić się *PRL-owskiej propagandzie w brytyjskiej TV i gazetach, które bezkrytycznie przyjmowały kłamstwa i oszczerstwa komunistyczne* (s. 10). Czynili to poprzez pisanie sprostowań, oświadczeń, spotkania z przedstawicielami brytyjskiego establishmentu. Działalnością podstawową stowarzyszenia było jednak niesienie wsparcia internowanym i ich rodzinom. Od chwili powstania fundusz współpracował z Komisją Charytatywną Episkopatu Polski, za której pośrednictwem rozprawdano dary, oraz z innymi organizacjami polskimi i brytyjskimi, jak na przykład British Health Service.

Autorka pokazała trud zdobywania funduszy, sponsorów; napływ darów od osób indywidualnych i firm brytyjskich; promocję; przygotowywanie transportów; ofiarną pracę wielu wolontariuszy, ochotników, harcerzy – na przykład 34. drużyny imienia Andrzeja Małkowskiego, harcerki z drużyny „Narew” – z Wimbledon/Putney, z drużyny nr 3 „Błękitne” z Chiswick, organizacji polonijnych (Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii, Zjednoczenie Polek); zbiorke witamin, konserw, lekarstw, obuwia i ubrań.

Ciekawie prezentuje się lista darczyńców z dokładnymi danymi. Tu wspomnieć należy o dobrej tradycji ujawniania wartości darów i publicznego rozliczania się z zebranych pieniędzy. Tak było przykładowo w przypadku akcji pomocowych przeprowadzonych wielokrotnie po zakończeniu wojny w „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza” – między innymi pomoc marynarzom ze statku „Puszczak”, którzy poprosili o azyl polityczny w Wielkiej Brytanii, pomoc walczącym z komunistami Węgrom w 1956 roku, akcje popowodziowe w Polsce czy akcje Polskiej Macierzy Szkolnej. Dla czytelnika krajowego takie transparentne działania są czymś niezwykłym i nowym. W Polsce bowiem do tej pory nie ma zwyczaju tłumaczenia się organizatorów zbiórek z rozdysponowania środków pochodzących z wszelkich akcji charytatywnych. Jest to, niestety, pokłosiem komunistycznej deprawacji oraz braku zasad moralnych.

Joanna Pyłat usytuowała działalność fundacji Friends of Poland w kontekście tła politycznego i społecznego w Zjednoczonym Królestwie, ukazując mapę innych organizacji wspierających opozycję w Polsce, takich jak: Polish Solidarity Campaign (PSC), Fundusz Pomocy Krajowi, Solidarity with Solidarity, laburzystowski Polish Solidarity Campaign, Medical Aid for Poland, The Polish Aid Committee in Cardiff (Komitet Pomocy Polsce), The Scottish-Polish Fund in West Barns and in Edinburgh i inne. Uważam, że autorka powinna wspomnieć jeszcze przynajmniej o jednej organizacji pomagającej polskim studentom, którzy po wybuchu stanu wojennego znaleźli się w Wielkiej Brytanii, w dokończeniu nauki na wyższych uczelniach na Wyspach – o Polish Students Appeal Found.



Po przemianach ustrojowych w Polsce po 1989 roku Friends of Poland, po przekazaniu ponad 600 000 funtów brytyjskich Funduszowi Tadeusza Mazowieckiego, skupiła się na niesieniu pomocy rodakom mieszkającym na przedwojennych polskich Kresach Wschodnich. Fundacja chciała *ulżyć w biedzie i chorobach obywatelom polskim mieszkającym w Rzeczypospolitej Polskiej oraz osobom pochodzenia polskiego mieszkającym poza jej obecną granicą wschodnią państwa polskiego* (s. 31). Z Wielkiej Brytanii popłynęła fala pomocy ośrodkom w kraju, na Ukrainie, Litwie i Białorusi – pokazuje to szczegółowo tabela 3 (s. 54–56).

Zaznaczyć należy, że w okresie całej działalności fundacji wszyscy ludzie z nią związani pracowali jako wolontariusze, nigdy nie było żadnych płatnych etatów. To oni zbierali fundusze na terenie Wielkiej Brytanii, Kanady i USA, organizując loterie, licytacje ofiarowanych na ten cel przedmiotów, sprzedaż kart okolicznościowych. Autorka publikacji, penetrując sprawozdania, raporty, zestawienia finansowe z działalności, dotarła do dokładnych wykazów darczyńców i ludzi oddanych sprawie oraz wysokości niesionej pomocy. Ponownie Kościół katolicki, jako instytucja zaufania publicznego, był dysponentem setek ton żywności, lekarstw, środków czystości oraz odzieży, które rozdzielał w swoich parafiach rozsianych na rubieżach. Pomógł również Fundacji w zorganizowaniu letniego wypoczynku w kraju dzieci polskiego pochodzenia z Rosji, Mołdawii, Ukrainy, Białorusi.

Członkowie pokolenia „niezłomnych” naturalną koleją rzeczy tracą siły, odchodzą. Z tego prozaicznego powodu wiosną 2009 roku fundacja Friends of Poland zawiesiła swoją długoletnią działalność, przekazując do depozytu Bibliotece Polskiej w Londynie materiały archiwalne w postaci filmów dokumentujących różne akcje pomocowe, transporty darów itp. Inne dokumenty, takie jak raporty, sprawozdania, korespondencję, ulotki itp. złożono w Instytucie i Muzeum Gen. Władysława Sikorskiego w Londynie. 6 kwietnia 2009 roku zwieńczeniem działalności Fundacji była uroczystość wręczenia polskim i brytyjskim działaczom polskich odznaczeń w Ambasadzie RP w Londynie.

Książka Joanny Pyłat jest cenna z wielu powodów. Po pierwsze – dokumentuje obszerny i ważny fragment życia polskiego w Wielkiej Brytanii, pokazując, że w świecie ogarniętym wszechobecnym konsumpcjonizmem można odnaleźć wartość w niesieniu pomocy drugiemu człowiekowi. Postawa taka jest wyrazem wyznawania głębokich wartości chrześcijańskich. Powszechnie zaś wiadomo, że Kościół katolicki odegrał niebagatelną rolę jednoczącą, wspierającą i utrzymującą poczucie przynależności narodowej w życiu naszych emigrantów. Po drugie – z naukowego punktu widzenia – jest to rzetelnie opracowana, oparta na bezcennych źródłach archiwalnych dostępnych w Londynie i bogatej literaturze przedmiotu publikacja, która poszerza naszą wiedzę w tym zakresie.

Zwiastunem tej cennej publikacji były wcześniejsze, poruszające ten temat artykuły, które ukazały się w londyńskim „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza” oraz publikacji zwartej, będącej pokłosiem międzynarodowej konferencji na temat „Niepodległościowe uchodźstwo polskie w Europie i na świecie i jego rola w pomocy krajowi po układzie jałtańskim 1945–1990”, która odbyła się na PUNO w dniach 23–24 października 2009 roku.

Friends of Poland... jest więc kolejną historyczną cegiełką, mozolnie budującą obraz polskich uchodźców w wolnym świecie. Pozycji tej nie można pominąć w badaniach nad polską emigracją. Będzie ważna dla socjologów, polityków, historyków i medioznawców. Istotną jej częścią jest bogata zawartość dokumentacyjna w postaci zdjęć i skanów oryginalnych dokumentów fundacji.